

Polityczna burza po odrzuceniu ustawy o dekryminalizacji aborcji

13 lipca 2024

Odrzucenie projektu ustawy o dekryminalizacji aborcji w Polsce wywołało ogromne kontrowersje i falę oburzenia wśród przedstawicieli lewicy. Sejm głosował nad czterema projektami ustaw dotyczącymi liberalizacji prawa aborcyjnego, jednak wszystkie one zostały odrzucone.



Obecne przepisy antyaborcyjne w Polsce, zmienione po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z października 2020 roku, zezwalają na aborcję jedynie w dwóch przypadkach: gdy zagrożone jest życie i zdrowie kobiety lub gdy ciąża jest skutkiem czynu przestępczego. Wyrok TK usunął możliwość przerwania ciąży w przypadku ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu, co wywołało falę protestów w całym kraju.

Odrzucenie projektu ustawy o dekryminalizacji aborcji spotkało się z ostrą reakcją lewicy. Przedstawiciele Lewicy i Koalicji Obywatelskiej (KO) oskarżają Romana Giertycha oraz Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) o zdradę i brak wsparcia dla projektu, co według nich było kluczowe dla jego przegłosowania (zabrakło 3 głosów). W odpowiedzi na odrzucenie projektu ustawy, Lewica zapowiada dalszą walkę o prawa kobiet i kolejne inicjatywy legislacyjne.

Równocześnie w mediach społecznościowych rośnie poparcie dla protestów organizowanych przez organizacje pro-choice. Hashtag #MyBodyMyChoice zyskuje na popularności, a zapowiedzi masowych demonstracji pojawiają się w wielu miastach w Polsce. Organizacje takie jak Strajk Kobiet zapowiadają kolejne

protesty, aby wyrazić swoje niezadowolenie z decyzji Sejmu i domagać się zmiany prawa.

Odrzucenie projektu ustawy o dekryminalizacji aborcji jest kolejnym przykładem głębokich podziałów w polskim społeczeństwie na temat praw reprodukcyjnych. Bez względu na wynik, jedno jest pewne – temat aborcji będzie nadal jednym z najgorętszych i najbardziej kontrowersyjnych tematów w polskiej polityce.

Tego samego dnia ustawa Tuska dająca swobodny dostęp do komunikatorów 10 różnym służbom w tym skarbowce (art.43) została przegłosowana i przyjęta.

Art. 43. 1. Przedsiębiorca telekomunikacyjny, z wyjątkiem przypadków, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 46 ust. 1 pkt 2, jest obowiązany do:

- 1) **zapewnienia warunków technicznych i organizacyjnych dostępu i utrwalania, zwanych dalej „warunkami dostępu i utrwalania”, umożliwiających jednoczesne i wzajemnie niezależne:**
 - a) **uzyskiwanie przez Policję, Biuro Nadzoru Wewnętrznego, Straż Graniczną, Inspektorat Wewnętrzny Służby Więziennej, Służbę Ochrony Państwa, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Żandarmerię Wojskową, Centralne Biuro Antykorupcyjne i Krajową Administrację Skarbową, zwane dalej „uprawnionymi podmiotami”, w sposób określony w ust. 8, dostępu do informacji przesyłanych lub powstałych w ramach świadczonej publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej:**
 - **komunikatów elektronicznych przesyłanych w ramach świadczonej publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej, nadawanych lub odbieranych przez użytkownika końcowego lub telekomunikacyjne urządzenie końcowe,**

Wygląda na to, że nad ustawą poszerzającą inwigilację celowo głosowano w dniu głosowań nad aborcją, aby aborcja przykryła w mediach ten drażliwy temat.

Źródło: ZmianyNaZiem.pl

Uzupełnienie (ostatnie 2 akapity): WolneMedia.net